

WSOLA

Witold Gombrowicz

Właściwie wciąż jeszcze nie zdążyliśmy go odkryć, choć można by powiedzieć, że na wszelki wypadek trzymamy na piedestale, bo przecież jest wielkim twórcą. A chodzi o postać nietuzinkową, o Witolda Gombrowicza, który nieraz „gębę” nam wszystkim przyprawił, a i „upupił” po wielokroć, chociaż nie wiedzieliśmy o tym, bo przecież przez wiele lat nie mogliśmy, a potem nie bardzo chcieliśmy, czytać jego dzieła. Jedźmy zatem do Wsoli, dajmy się wciągnąć w specyficzną atmosferę absurdu, bolesnego dojrzewania, sprzeciwu wobec opresyjnego otoczenia i dwulicowej zaściankowości naszych zasad i norm postępowania. Naszych – współczesnych i naszych – z czasów, gdy Gombrowicz dopiero zaczynał „przygodę” z życiem i pisarstwem.

W Pałacu we Wsoli, należącym do jego brata Jerzego, w latach 30. XX wieku przelewał Gombrowicz na karty *Pamiętnika z okresu dojrzewania* oraz *Ferdydurke*, swój bunt i niezgodę na ograniczanie wolności człowieka, poddawanie go nakazom i zakazom naszego polskiego, szlacheckiego i katolickiego zaścianka. Nie mógł przeczuć, że już wkrótce wyjedzie i całe życie spędzi na obczyźnie, a mimo to będzie trwać w opozycji do świata, który – niezależnie od środowiska i kontynentu – zazwyczaj za ważniejszą uznaje formę niż treść.

O twórcy

Prozaik, dramaturg, eseista Witold Gombrowicz urodził się 4 sierpnia 1904 roku w Małoszycach pod Opatowem, zmarł 25 lipca 1969 roku w Vence koło Nicei, we Francji. Był najmłodszym z czwórki dzieci Jana i Antoniny (z domu Kotkowskiej herbu Ostoja) Gombrowiczów herbu Kościesza. To była zamożna, ziemiańska rodzina. W 1911 roku Gombrowicze opuścili małoszycki dwór i zamieszkali w Warszawie. W wieku 18. lat Witold ukończył Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki i rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim, na Wydziale Prawa. Magistrem został w 1927 roku, po czym na rok wyjechał do Paryża, by w Institut des Hautes Etudes Internationales zająć się ekonomią i filozofią. Bardziej go jednak pociągało życie towarzyskie i wyjazdy na Riwierę, nad Morze Śródziemne. Po powrocie do kraju rozpoczął aplikację sędziowską, ale szybko z niej zrezygnował.

Skupił się na próbach literackich, ale początki nie były łatwe. Pierwszą powieść zniszczył, a próba napisania książki wspólnie z Tadeuszem Kępińskim też się nie udała. Dopiero w 1933 roku ukazały się opowiadania *Pamiętnik z okresu dojrzewania*. Poza tym zaczął publikować felietony i recenzje, m.in. na łamach „*Kuriera Porannego*”. Jak wszyscy młodzi pisarze i intelektualiści, wiele czasu spędzał w warszawskich kawiarniach „Zodiak” i „Ziemiańska”. Długo był młodym literatem „na dorobku”. Do czasu.

W 1937 roku ukazała się powieść *Ferdydurke*, która przyniosła mu rozgłos w środowiskach literackich, wzbudziła emocje wśród czytelników i przysporzyła tylu entuzjastów, co wrogów. Pierwszy dramat, *Iwoną, księżniczka Burgunda*, ukazał się w 1937 roku (sygnowany – 1938). To groteska, której bohaterami są ludzie, którzy walczą z formami, obyczajami i ceremoniami krępującymi indywidualność. Jednak sztuka nie spotkała się z zainteresowaniem. Sam Gombrowicz niecały rok później, na miesiąc przed wybuchem II wojny światowej, był już na pokładzie liniowca „Chrobry”,

płynącego w dziewiczy rejs do Argentyny, na który namówił go brat Jerzy. Tak rozpoczęła się emigracja pisarza, który do kraju już nigdy nie wrócił. Niepokojące wieści dochodzące z kraju i w ogóle z Europy skłoniły go do pozostania w Buenos Aires na dłużej, jak się potem okazało, aż do 1963 roku, choć nie zawsze wiodło mu się tam dobrze.

W latach 40. XX wieku publikował artykuły w prasie argentyńskiej, wygłaszał odczyty w kawiarni Fray Mocho, wreszcie wraz z przyjaciółmi przełożył *Ferdydurke* na hiszpański, ale choć dziś uważa się ten fakt za ważne wydarzenie, wtedy przeszło bez echa. Tak samo było z wydanym w 1948 roku po hiszpańsku *Ślubem* (*El casamiento*). W Polsce też nie wznawiano, ani nie grano jego utworów. Jego nazwisko zaczęło być znane na świecie dopiero po wielu latach.

W latach 1947-1955 Gombrowicz był pracownikiem Banco Polaco, argentyńskiej filii Banku PKO SA. W 1951 roku zaczął publikować w paryskiej „*Kulturze*”, a dodatkowo Jerzy Giedroyc zdecydował się na wydanie *Ślubu* i powieści *Trans-Atlantyk*. Po październiku 1956 roku cztery książki Gombrowicza ukazały się w Polsce, a pisarz zdobył dużą popularność. Po roku 1958 władze nie zezwalały już jednak na druk następnych. Międzynarodowy rozgłos Gombrowicza przypadł na lata sześćdziesiąte XX wieku. Ukazały się wówczas paryskie wydania *Pornografii*, *Kosmosu* i *Dzienników*, które przez wielu znawców literatury uznawane są za najwybitniejsze dzieło pisarza oraz *Operetki*. Głośne były teatralne realizacje jego sztuk, m.in. we Francji, Niemczech, Szwecji.

Witold Gombrowicz w 1963 roku wrócił do Europy – na roczne stypendium Fundacji Forda do Berlina Zachodniego. To wywołało nagonkę na twórcę ze strony władz komunistycznych. Po zakończeniu stypendium został we Francji. W 1964 roku przez trzy miesiące przebywał w opactwie Royaumont pod Paryżem. Jako sekretarkę zatrudnił studentkę literatury współczesnej, Kanadyjkę z Montrealu, Ritę Labrosse. Wraz z nią zamieszkał w Vence koło Nicei na południu Francji. Tam spędził resztę życia – już będąc sławnym i docenianym. W maju 1967 odebrał Międzynarodową Nagrodę Wydawców Prix Formentor. Na pół roku przed śmiercią, 28 grudnia 1968 roku, ożenił się z Ritą, która została jego spadkobierczynią. Zmarł 25 lipca 1969 r. w Vence na niewydolność płuc.

Należy do pisarzy wyjątkowych w dziejach literatury – ze względu na filozofię, sposób konstruowania tekstów i siłę języka. Jego teksty o tradycji i historii są zakorzenione w polskiej przeszłości i uniwersalne zarazem. Specyfiką twórczości Gombrowicza jest umiejętność widzenia psychologicznego uwikłania człowieka, swoiste poczucie absurdu i obnażanie tradycyjnych wartości. Uważany przez krytyków za „mistrza zrywania masek”, sam Gombrowicz kamufluje i ukrywa się tym bardziej, im dokładniej pisze o własnym największym konflikcie wewnętrznym, którym jest homoerotyzm, a w opinii jego argentyńskich przyjaciół, biseksualizm. Pisarz unikał jednoznacznego przyporządkowania sobie określonej orientacji seksualnej, traktując sprawę seksu jako domenę społecznego przymusu. Podejmował ten temat kilkakrotnie w swoich *Dziennikach*, ale najwyraźniej celowo nie stawiał kropki nad „i”...

Wszystkie swoje dzieła literackie pisał po polsku. Były one tłumaczone na ponad 30 języków. Przez wielu współczesnych uznany był już za życia lub pośmiertnie za jednego z najwybitniejszych pisarzy polskiej literatury współczesnej. Opinie te zaskakiwały ludzi, którzy znali pisarza, bo jako człowiek był uważany za megalomana i złośliwca, wyrażającego bardzo krytyczne opinie o innych pisarzach.

Wielkie zasługi w promowaniu twórczości Gombrowicza w Europie Zachodniej miał Konstanty Jeleński. Po długich negocjacjach z władzami, jeszcze za czasów PRL, w 1986 roku, ukazało się w krakowskim Wydawnictwie Literackim pierwszych 9 tomów dzieł Gombrowicza, uszczuplonych przez cenzurę o 16 wersów wykreślonych z *Dziennika*, dotyczących polityki i systemu władzy w ZSRR. Dzieła te poszerzono w latach 1992-1997 do 15 tomów. W wolnej Polsce jego utwory ukazywały się wielokrotnie, a na ich temat powstało kilkadziesiąt tomów studiów i niezliczone artykuły.

Sfilmowane zostały dwie powieści Gombrowicza: *Pornografia* (reż. Jan Jakub Kolski) i *Ferdydurke* (reż. Jerzy Skolimowski).

Pamięć pisarza

Muzeum Witolda Gombrowicza (Oddział Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie) mieści się w zabytkowym pałacu we Wsoli, położonym w odległości 10 km od Radomia i 90 km od Warszawy. To tu w pierwszej połowie XX wieku mieszkał wraz z żoną Aleksandrą z Pruszków i córką Tereską, brat Witolda – Jerzy Gombrowicz. Pisarz przyjeżdżał do Wsoli wielokrotnie, ostatni raz w 1939 roku, niedługo przed wybuchem II wojny światowej. Wtedy brat Jerzy poradził mu, aby przyjął propozycję podróży do Argentyny pionierskim rejsem transatlantyku „Chrobry”. We wsolskim pałacu powstawał *Pamiętnik z okresu dojrzewania* – debiut literacki oraz fragmenty słynnej *Ferdydurke*. Ekspozycja stała, zatytułowana „JA, Gombrowicz” odwołuje się do biografii pisarza. Muzeum Witolda Gombrowicza zainaugurowało działalność w dniach 10-11 października 2009 r., po trzech latach remontu i przygotowań. Muzeum upowszechnia wiedzę na temat życia i twórczości pisarza. Dla grup przygotowano specjalny program zwiedzania z przewodnikiem, dostosowany do wieku i zainteresowań gości. W muzeum jest sala edukacyjna, w której odbywają się lekcje wprowadzające do twórczości Witolda Gombrowicza lub poświęcone krytycznej lekturze *Ferdydurke*.

Ekspozycja stała Muzeum Witolda Gombrowicza odwołuje się do biografii pisarza:

W prologu do wystawy – w hallu pałacyku – zainstalowane zostało niewielkie „Muzeum Pisarza”. Złożyły się na nie jego prywatne rzeczy: krawaty, fajki, laski, okulary, wieczne pióro, maszyna do pisania, dwa fotele, które stały w mieszkaniu w Vence na Riwierze Francuskiej oraz stara, mocno już podniszczona waliza. Walizę tę zabrał ze sobą, gdy opuszczał Polskę w sierpniu 1939 roku, towarzyszyła mu przez wszystkie lata emigracji. Na parterze obejrzyć można salę polską, odzwierciedlającą pierwszy, do 1939 roku, okres biografii Gombrowicza oraz przysięgę w kawiarni „Ferdydurke”, będącej próbą interpretacji głośnej powieści.

Ekspozycja na piętrze nawiązuje do emigracyjnej biografii Gombrowicza. Integralną częścią wystawy jest prezentacja *Biografii* Witolda Gombrowicza przygotowanej przez pisarza dla czasopisma „L'Herne”. Skomplikowaną i wieloznaczną osobowość pisarza poznamy przez fragmenty *Rozmów z Gombrowiczem*, cytaty ze *Wspomnień polskich* i *Dziennika*. Prezentując, oprócz różnych dokumentów – listów, rękopisów, fotografii i dokumentów osobistych – teksty pisarza, odsłaniającego wybrane fragmenty własnego życia i komentującego kolejne dzieła literackie, organizatorzy muzeum mają nadzieję skłonić widza do podjęcia wspólnej z Gombrowiczem „gry” przeciwko zastygłym w schematach ideom i stereotypom myślowym, w obronie prawa jednostki do bycia sobą.

Pałac Gombrowiczów – zaprojektowany w 1914 r. przez łódzkiego architekta, z pochodzenia Fina, Augusta Furuhejma, od 1926 r. był użytkowany przez Jerzego Gombrowicza, starszego brata Witolda; po wojnie mieścił się tu posterunek MO, dom starców i Dom Pomocy Społecznej; w 2005 r. podjęto decyzję o adaptacji dworku na potrzeby muzeum Witolda Gombrowicza. Jego uroczyste otwarcie nastąpiło 11 października 2009 r.

Zespół Szkół Publicznych imienia Witolda Gombrowicza. Szkoła nosi imię pisarza od 2003 roku. Majątek brata Witolda, Jerzego Gombrowicza, w którym wielokrotnie gościł, sąsiaduje ze szkołą. Znajduje się tu tablica pamiątkowa.

We Wsoli jest ulica Gombrowicza.

O wsi

Wsola została odnotowana jako parafia w *Liber beneficiorum* Jana Długosza, gdzie wskazywano istnienie w roku 1440 kościoła wsolskiego pod wezwaniem św. Bartłomieja. Parafia fundowana przez właścicieli Wsoli i pobliskiego Piastowa, ród Ślizów herbu Abdank, erygowana była ok. 1358 roku. Jan Kochanowski, dziadek poety, około 1480 roku poślubił we Wsoli Barbarę Szlizównę, która w wianie wniosła m.in. Czarnolas. W okresie Reformacji „posiadaczami” Wsoli byli m.in.: Anna ze Ślizów Dąbrowska, określana jako heretyczka, Anna Ożarowska, kolatorka walcząca z kościołem o dobra plebańskie, wielki brat polski Andrzej Lasota oraz sędzia lubelski, bratanek Jana Kochanowskiego, sędzia lubelski Adam Kochanowski, który w XVI wieku zamienił kościół we Wsoli na zbór ariański. Kolejny dziedzic Wsoli, Krzysztof Siemieński, wygrał proces z Adamem i odzyskał dobra kościelne. W 1629 roku, na miejscu starego drewnianego kościółka, wybudował murowaną świątynię.

W kolejnych latach właścicielami Wsoli byli: zięć poety Jana Kochanowskiego, Stanisław Witkowski, wnuczka poety, Elżbieta, która wniosła wieś w posagu do małżeństwa z Aleksandrem Adamem Drzewieckim, wojewodą lubelskim. W roku 1750 Wsola, po ślubie ich córki Konstancji z Józefem, kasztelanem lubelskim, trafiła w ręce kolejnych pokoleń rodu Sołtyków. W roku 1877 Wsolę i Piastów kupili Wincenty i Anna Grobicy herbu Trąby. Ich syn Jakub Grobicki sprzedał majątek wsolski Marii Magdalenie Pruszkównie herbu Leliwa, która cztery lata później udostępniła pałac i folwark swojej bratanicy, Aleksandrze z Pruszków oraz jej mężowi, Jerzemu Gombrowiczowi, bratu Witolda, który był ich częstym gościem. Pobyty we Wsoli były dla niego nie tylko okazją do wypoczynku i dawały możliwość pisania, ale także obserwacji środowiska wiejskiego.

Zabytki, atrakcje turystyczne

- **Parafia pw. św. Bartłomieja** – ul. Leśna 2, Wsola, tel.: 48 321 50 09. Kościół zbudowany został w latach 1918-1930 w miejscu poprzedniego, z 1629 r. Wewnątrz należy zwrócić uwagę na rzeźbę Chrystusa Zmartwychwstałego z XVI w. oraz późnobarokowy i rokokowy wystrój kościoła.
- **Obiekt parkowo-pałacowy we Wsoli** – na terenie parku znajduje się grobowiec rodziny Gordonów de Huntley, XIX-wiecznych właścicieli Gorynia.
- **Kościół św. św. Apostołów Piotra i Andrzeja w Jedlińsku** – ul. św. Wojciecha 2 w Jedlińsku www.parafiajedlinsk.pl. Kościół jest świątynią barokową. Został wybudowany w 1645 roku przez Stanisława Witkowskiego, kasztelana sandomierskiego, wnuka Jana Kochanowskiego. Kościół był wielokrotnie przebudowywany i restaurowany. Na uwagę zasługują m.in. XVIII-wieczne

polichromie i obrazy Tadeusza Kuntzego. Obok kościoła znajduje się dzwonnica pochodząca z 1645 roku.

- **Pomnik, czyli herb** – jedyny w Polsce pomnik raka, którego graficzny wizerunek stanowi herb wsi i gminy Jedlińsk; znajduje się na rynku.

Muzea, wystawy, galerie

- **Muzeum Witolda Gombrowicza**, Wsola, ul. W. Gombrowicza 1, tel.: 48 321 50 73, www.muzeumliteratury.pl
- **Izba Regionalna** w Zespole Szkół Publicznych we Wsoli została oficjalnie otwarta 26 września 2007 roku. Autorska wizja obecnej Izby Regionalnej o nazwie „Zośka” zajmuje dwa pomieszczenia.
- **Muzeum Ziemi Jedlińskiej**, 26-660 Jedlińsk, ul. Warecka 20, tel.: 48 321 31 34, www.jedlinsk.pl

Imprezy cykliczne

- We Wsoli odbywa się festiwal artystyczny o nazwie „Apetyt na Gombrowicza”. W iście gombrowiczowskiej aurze prezentowane są plenerowe spektakle teatralne, recitale, pokazy tanga. Prowadzone są panele dyskusyjne naukowców i pisarzy, jak również niepoważny pojedynek gombrowiczowski „na miny”.
- Co roku, w ostatni wtorek przed Wielkim Postem, w miejscowości Jedlińsk odbywa się tzw. ścięcie śmierci, wywodzące się z 1778 r. Jedyne w swoim rodzaju widowisko historyczno-obrzędowe przyciąga w ostatni dzień karnawału turystów i aktywizuje społeczność lokalną.

Szlaki

Szlaki rowerowe

- **czarny**: Wsola – Stara Wieś – Klwaty – Komorniki – Dąbrówka Nadgórna – Kozinki – Nieczatów – Mleczków – Cerekiew – Janów (14,5 km)
- **zielony**: Lesiów PKP – Owadów – Józefówek – Wsola – Stara Wieś – Piastów – Podgózek – Gózek – Gulin – Sachalin (14,5 km)
- www.wdolinieradomki.pl

Baza sportowo-rekreacyjna

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Jedlińsku, ul. Warszawska 1 (50 miejsc noclegowych w domkach kempingowych, pole namiotowe i kort tenisowy)

Walory naturalne

- Wschodnia granica Wsoli to uroczysko leśne o powierzchni 550 ha, będące naturalnym przedłużeniem najdalej na zachód wysuniętej części Puszczy Kozienickiej. Dziś drzewostan uroczyska stanowią młode i niezbyt bogate bory sosnowe. W środku kompleksu znajduje się gajówka Wsola, a za nią, na południe, rozciąga się dość spore torfowisko Duży Ług, odwadniane przez strumyk wpadający do rzeki Mleczonej, naprzeciwko wsi Owadów.

- Od strony północnej między Jedlińskiem a Wsolą po obu stronach trasy nr 7 rozciągają się malownicze stawy hodowlane, które przyciągają zapalonych wędkarzy z całego Radomia. Latem okoliczna młodzież chętnie tu wypoczywa.

Pomnik przyrody: Jałowiec Pospolity, Rośnie w Nadleśnictwie Radom, obręb Radom, leśnictwo Janiszew, kompleks Wsola. Jest to drzewo ponadstuletnie o wysokości 7,5 m. Leśnicy oceniają stan zdrowotny obiektu jako dobry. Ciekawostką tego pomnika jest fakt, że jest to krzew dwupienny o średnicy pierścienia 34 i 45 cm.

Informacja turystyczna

Oddział Miejski PTTK w Radomiu, ul. Traugutta 46/48, 26-600 Radom, tel.: 48 362 25 26; 796 076 854, ompttkradom@op.pl, www.pttkradom.prv.pl

Gastronomia

- **MOTEL WSOLA – restauracja**
ul. Warszawska 3, Wsola, 26-660 Jedlińsk, tel./fax: 48 381 11 30 (32), tel.: 48 321 58 04
- **Restauracja U Grubego**,
ul. Warszawska 98/100, Wielogóra, tel.: 48 321 50 85

Noclegi

- **MOTEL WSOLA**, ul. Warszawska 3, Wsola, 26-660 Jedlińsk
tel./fax: 48 381 11 30 (32), tel.: 48 321 58 04
- **Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Jedlińsku** ul. Warszawska 1, tel.: 48 381 11 30
- **Motel U Grubego**, ul. Warszawska 98/100, Wielogóra, tel.: 48 321 50 85